

Retoryczne aspekty mów Tony'ego Blaira jako przykład skutecznej perswazji politycznej

Streszczenie

Autorka analizuje strategie retoryczne stosowane przez Tony'ego Blaira, byłego premiera Wielkiej Brytanii i lidera Partii Pracy (1997-2007), koncentrując się na integracji arystotelesowskich pojęć *etosu* i *patosu* w ramach socjalistycznego „dyskursu przekonania”, dostosowanego do wymogów współczesnych mediów. Praca obejmuje przemówienia wygłoszone na konferencjach Partii Pracy w latach 1994-2006, zaczerpnięte ze strony www.britishpoliticalspeech.org. Autorka podkreśla umiejętne wykorzystanie przez Blaira klasycznych technik retorycznych do budowania wiarygodnej i emocjonalnie angażującej osoby politycznej. Opierając się na ramach klasycznej retoryki, autorka uwypukla strategiczne użycie etosu przez Blaira – projekcję zdrowego rozsądku, moralnego charakteru i dobrej woli – w celu przedstawienia siebie jako przystępnego, lecz autorytatywnego lidera. Poprzez osobiste anegdoty, język odwołujący się do rodziny oraz odniesienia do wspólnych doświadczeń Blair stworzył wizerunek empatycznego „człowieka z ludu”, zachowującego jednocześnie moralną powagę. Jego retoryka oparta na patosie wykorzystywała emocjonalne odniesienia, czego świadectwem są takie figury, jak anafora, antyteza i pytania retoryczne oddające wspólnotowe wartości, takie jak równość i solidarność, często osadzone w ideałach socjalistycznych. Strategie te wzmacniały żywe metafory, zwłaszcza konfliktu i podróży, nadawały przemówieniom epicki charakter i oddawały naleganie odnoszące do moralności. Styl Blaira łączył rejestry formalne i nieformalne, równoważąc klarowność z emocjonalnym oddźwiękiem, aby zaangażować zróżnicowane audytorium. Użycie powtórek, paralelizmów składniowych i haseł zapewniało zapamiętywalność i zgodność z mediami, odzwierciedlając wpływy amerykańskiej komunikacji politycznej, zwłaszcza podejścia Billa Clintona skoncentrowanego na obywatelach. Artykuł analizuje także konfrontacyjną retorykę Blaira wobec Partii Konserwatywnej, wykorzystującą ironię, hiperbolę i figurę *inter se pugnantis* do obnażania sprzeczności przeciwników i wzmacniania jego etycznego stanowiska. Zakotwiczona w etycznym socjalizmie, retoryka Blaira reifikowała abstrakcyjne pojęcia, takie jak sprawiedliwość i równość, przedstawiając je jako osiągalne cele polityczne. Jego quasi-religijny język i nacisk na wspólnotę oraz moralny cel pozycjonowały politykę jako przestrzeń konfliktu etycznego, wzmacniając jego etos jako lidera retoryki przekonania. Jednak uproszczenie złożonych pojęć niosło ryzyko epistemologicznego rozmycia, przedkładając efekt emocjonalny nad zniuansowaną argumentację. Podsumowując, skuteczność retoryczna Blaira wynikała z jego zdolności do łączenia klasycznych technik perswazji ze współczesnymi strategiami medialnymi, tworząc dyskurs dynamiczny, inkluzywny i obfity w treści odnoszące do kwestii moralnych. Jego przemówienia są przykładem zmiany podejścia do oratorstwa politycznego, łączącego tradycję z innowacją, tak aby rezonować ze współczesnym audytorium, jednocześnie promując socjalistyczną wizję zbiorowej odpowiedzialności i moralnego pragmatyzmu.

Słowa kluczowe: retoryka, dyskurs polityczny, retoryka polityczna, mowa

Rhetorical Aspects of Tony Blair's Speeches as an Example of Effective Persuasion Political

Abstract

The article examines the rhetorical strategies employed by Tony Blair, former British Prime Minister and Labour Party leader (1997-2007), focusing on his integration of Aristotelian *ethos* and *pathos* within a socialist "rhetoric of conviction" tailored to modern media demands. Analyzing speeches delivered at Labour Party conferences from 1994 to 2006, sourced from www.britishpoliticalspeech.org, the study underscores Blair's adept use of classical rhetorical techniques to construct a credible and emotionally resonant political persona. Drawing on classical rhetoric as a framework, the article highlights Blair's strategic use of *ethos* – projecting good sense, moral character, and goodwill – to establish himself as an approachable yet authoritative leader. Through personal anecdotes, family-oriented language, and references to shared experiences, Blair crafted an image of an empathetic "everyman" while maintaining moral gravitas. His *pathos*-driven rhetoric leveraged emotional appeals, employing figures such as anaphora, antithesis, and rhetorical questions to evoke communal values like equality and solidarity, often framed within socialist ideals. These strategies were amplified by vivid metaphors, particularly those of conflict and journey, which imbued his speeches with moral urgency and epic narrative. Blair's style blended formal and informal registers, balancing clarity and emotional resonance to engage diverse audiences. His use of repetition, syntactic parallelism, and slogans ensured memorability and media compatibility, reflecting influences from American political communication, notably Bill Clinton's citizen-centric approach. The article also explores Blair's confrontational rhetoric against the Conservative Party, using irony, hyperbole, and *inter se pugnancia* to expose opponents' contradictions and reinforce his ethical stance. Grounded in ethical socialism, Blair's rhetoric reified abstract concepts like justice and equality, presenting them as tangible political goals. His quasi-religious language and emphasis on community and moral purpose positioned politics as a space of ethical conflict, enhancing his *ethos* as a leader of conviction. However, this simplification of complex concepts risked epistemological dilution, prioritizing emotional impact over nuanced argumentation. In conclusion, Blair's rhetorical efficacy stemmed from his ability to merge classical persuasion with modern media strategies, crafting a dynamic, inclusive, and morally charged discourse. His speeches exemplify a transformative approach to political oratory, blending tradition with innovation to resonate with contemporary audiences while advancing a socialist vision of collective responsibility and moral pragmatism.

Keywords: rhetoric, political rhetoric, political discourse, speech

Wprowadzenie

Artykuł dotyczy analizy przemówień Tony'ego Blaira, polityka brytyjskiej Partii Pracy i premiera Wielkiej Brytanii w latach 1997-2007, z punktu widzenia retoryki. Wykorzystano klasyczne koncepcje retoryczne służące wyjaśnieniu społecznego kontekstu przemówień w nowoczesnym ujęciu. Istotne dla pracy było założenie, że wkład starożytnej retoryki stanowi do pewnego stopnia punkt odniesienia dla filozofii analizowanych przemówień i że niemal każdy element jego oratorstwa odgrywa szczególną rolę. Innym założeniem jest świadomość kontekstów społecznych oraz właściwych metod tworzenia i interpretowania znaczeń cechująca mówcę.

Podstawowe i ulubione retoryczne elementy dyskursu politycznego Tony'ego Blaira zostały przeanalizowane z punktu widzenia myślenia współczesnego. Wykorzystując owo podejście porównawcze, autorka koncentruje się na głównych narzędziach

retorycznych. Choć podlegają one klasyfikacji, to jednak są powiązane z wieloma kategoriami, w związku z tym każdy środek retoryczny można rozumieć jako ważne pojęcie manifestujące określone strategie i praktyki retoryczne. Główne pytanie stawiane w artykule będzie się skupiać na analizie metafory, etosu, patosu i dowodów, w tym na badaniu wyrażen nacechowanych emocjonalnie i ich zdolności wpływania na całość dyskursu – ocenę emocjonalnych wykładników dotyczących przeciwników politycznych, sposób wypowiadania się o osobistych doświadczeniach, częste powtarzanie leksemów („czuć”) i zestawu wyrażen dotyczących emocji („duma”), wypowiedzi performatywnych i konstrukcji składniowych (powtórzeń).

Pierwszym założeniem składowym artykułu pozostaje to, że sukces polityczny jest odzwierciedleniem mocy języka mówcy. Drugie założenie to twierdzenie, że istotne są elementy wspólne dla odbiorców i mówcy. Trzecie zaś założenie dotyczy tego, że prostota dyskursu okazuje się jedynie pozorna, a czwarte – że nowatorstwo mów Tony'ego Blaira polegało na zastosowaniu nieformalnego rejestru w połączeniu z popularnymi przekonaniami. Artykuł dotyczy wszystkich przemówień przywódcy dostępnych na stronie www.britishpoliticalspeech.org, wygłoszonych w Blackpool w 1994 r., w Brighton w 1995 r., w Brighton w 1997 r., w Blackpool w 1998 r., w Bournemouth w 1999 r., w Brighton w 2000 r., w Brighton w 2001 r., w Blackpool w 2002 r., w Bournemouth w 2003 r., w Brighton w 2004 r., w Brighton w 2005 r., w Manchesterze w 2006 r.

1. Retoryka

W licznych badaniach podejmowano próby wyjaśnienia pojęcia *retoryki*. Platon uważał, że retoryka należy do kategorii podstępów i jest „sztuką prowadzenia dusz ludzkich za pomocą mów” (Lynn, 2010). Jego zdaniem dla osoby ceniącej sobie logiczne rozumowanie retoryka stanowi jedynie pochlebstwo zniekształcające fakty. Dla Arystotelesa retoryka była „antystrofą dialektyki” (Arystoteles, 2018), stąd zgodność pomiędzy powszechnymi opiniami a prawdą. Uznawał on również retorykę za sztukę dostrzegania tego, co może być przekonujące w konkretnym przypadku. Kluczowym pojęciem pozostaje tutaj perswazja, ponieważ oznacza znajomość reakcji odbiorców i skutecznych sposobów przedstawiania faktów o dużym znaczeniu. Warto wspomnieć o tym, że Arystoteles nie zajmował się kwestią natury (dobrej lub złej) retora ani jego celów. Inny teoretyk retoryki i orator, Cyceon, w dziele *De oratore* widział retorykę jako jedną wielką sztukę składającą się z pięciu części: *inventio*, *dispositio*, *elocutio*, *memoria* i *pronunciatio* (Cyceon, 1942), a także – podobnie jak Arystoteles – jako sztukę przekonywania. Cyceon uważał, że możliwe jest połączenie logicznego i retorycznego rozumowania i z tego powodu w dziele *De Optima Genere Oratorum* (1949) pragmatycznie stwierdził, że elokwentny człowiek musi przemawiać, „aby uczyć, zachwycać i wzruszać”. Można odnieść wrażenie, że jego aspiracją było pogodzenie poglądów Arystotelesa i Platona na prawdę w retoryce. Dla Kwintyliana retoryka to „sztuka dobrego mówienia” (Kwintylian, 1920). W *Institutio* pisał, że gdyby cała retoryka mogła zostać ujęta w jednym zwięzłym kodeksie, byłoby to zadanie łatwe o niewielkim zakresie, jednak większość zasad podlega zmianie z natu-

ry rzeczy, w wyniku okoliczności czasu i miejsca oraz przez samą konieczność (Kwintilian, 1920).

2. Odwołania do perswazji

Według Arystotelesa *logos* ('rozum') to najważniejszy sposób odwoływania się do perswazji. Chciał, żeby wszystkie argumenty formułowane były w kategoriach *logos*. Należy zaznaczyć, że przesłanki wyraźnie lub w sposób domyslny odzwierciedlają rozumowanie. Wiąże się to z tematem inwencji (będzie o niej mowa w dalszej części artykułu). Tutaj przedstawione zostaną środki, które odzwierciedlają raczej wyraźne rozumowanie: (1) *promologia* – przyznanie się do słabości, co podkreśla mocne strony; *contrarium* – układ przeciwieństw; (2) *antypophora* – rozumowanie na głos poprzez przedstawianie wymyślonych zarzutów i odpowiadanie na nie; (3) *wnioskowanie entymematyczne* – nieformalne rozumowanie za pomocą sugestii przesłanek; (4) *raticinatio* – rozumowanie poprzez zadawanie sobie pytań.

Drugim środkiem jest *patos* – odwoływanie się do emocji. Arystoteles i Ciceron interesowali się przeciwstawnymi emocjami – takimi jak gniew/ łagodność, miłość/ nienawiść, strach/ odwaga, wstyd/ bezwstyd, życzliwość, litość/ oburzenie, zazdrość/ ambicja, radość, nadzieja (*Retoryka, De Oratore*). Takie zestawienia powinny prezentować dość wyraźną charakterystykę patosu, przy czym warto jednak przedstawić także główne figury: *adhortatio* – przykazanie, obietnica lub nawoływanie zmierzające do wymuszenia czyjejś zgody lub poruszenia pragnień danej osoby; *adynaton* – wyrażenie niemożności; *epanorthosis* – odwołanie pierwszej myśli w celu podkreślenia drugiej; *perclusio* – groźba skierowana przeciwko czemuś lub komuś; *paenismus* – wyrażanie radości z powodu dobrodziejstwa lub uniknięcia zła; *inter se pugnantia* – wskazanie sprzeczności w charakterze osoby, a często między jej zachowaniem a wypowiedzianymi słowami. Ze wspomnianych stanów i figur wyłania się powiązanie między *kairos* (odpowiednią porą do działania) a odbiorcami, co znajduje potwierdzenie w słowach Arystotelesa z *Retoryki*, w której pisał, że „kiedy ludzie są przyjaźnie nastawieni i dobrotliwi, to myślą jedno, kiedy zaś odczuwają złość lub wrogość, to myślą albo o czymś zupełnie innym, albo o tym samym, lecz z inną intensywnością” (Arystoteles, 2018).

Arystoteles pisał też, że są trzy rzeczy wzbudzające zaufanie do własnego charakteru oratora. Skłaniają nas one do wiary bez żadnego dowodu: zdrowy rozsądek, dobry charakter moralny i dobra wola (Arystoteles, 2018). W tym stwierdzeniu filozof pośrednio definiuje *etos*, trzeci środek. Etos dotyczy charakteru mówcy. Hermogenes z Tarsu wiązał etos ze stylem odzwierciedlającym ideę, że orator ujawnia samego siebie w całej przemowie (Hermogenes, 1987). Jak zauważył Kwintilian, uprzejmość, życzliwość, umiar i dobrotliwość to cechy najbardziej chwalebne dla mówcy. Z drugiej jednak strony przeciwieństwa tych cech niekiedy ukazują dobrego człowieka. Może on nienawidzić zła, może mocno go poruszać interes społeczeństwa i może się on starać pomścić zbrodnię oraz zło (Kwintilian, 1920). Wszelkie takie odniesienia i sugestie dotyczące własnej reputacji, zachowania i siły moralnej należy analizować z punktu widzenia budowania wiarygodnego i solidnego wizerunku. Sprawiają one

niekiedy wrażenie, że ma się wiedzę na dany temat, daje dobry wgląd w tło sprawy, dostarcza informacji odbiorcom i zmniejsza dystans do słuchaczy poprzez identyfikację lub jej brak, z użyciem pierwszej i drugiej osoby gramatycznej. Każdej figury można użyć do pokazania autorytetu, ale dwie są w szczególności przeznaczone do tego celu: *anamneza* – cytowanie autora z pamięci i *litota* – celowe niedopowiedzenie.

3. Styl

Styl – wyjątkowe użycie słów – dotyczy trzech kwestii: zalet stylu, poziomów stylu i ozdobników. Ogólnie rzecz ujmując, poziomy stylu wiąże się z rejestrem formalnym lub nieformalnym. Dla starożytnych istniał styl wysoki, który miał poruszać, styl średni wykorzystywany do zadowalania słuchaczy i styl niski czy też zwykły, służący do nauczania.

Według starożytnych retorów istnieją cztery zalety doskonałego stylu mówcy: a) poprawność oznaczająca używanie właściwych słów i przestrzeganie zasad gramatycznych; b) klarowność utożsamiana z używaniem zwykłych słów (mówca zobowiązany był do precyzji i dostosowania języka do odbiorców, używania żargonu, czy nawet dialektu); c) stosowność oznaczająca branie pod uwagę standardy kulturowe, sytuacje, tematykę i słuchaczy (wiązało się to z *kairos*); d) ozdobniki wskazujące wyjątkowy sposób posługiwania się językiem. Hermogenes z Tarsu (1987) rozróżniał siedem elementów stylu: przejrzystość, wielkość, piękno, szybkość, charakter, szczerość i siłę.

Perswazyjne figury myśli to pytania (*interrogatio*), które mogą wzbudzać litość, zawstydzają, umniejszają lub oczerniać przeciwników. Szczególnym rodzajem takich pytań są pytania retoryczne (*erotema*) oraz ich zmodyfikowane wersje: *antihypophora* i *subjectio* (przedstawianie własnego autorytetu poprzez udzielanie odpowiedzi na własne pytanie) oraz *psyma* (zadawanie wielu różnych pytań kolejno po sobie), sugerujące oczywiste odpowiedzi i sprawiające wrażenie, że słuchacze aktywnie uczestniczą w przemówieniu. Powtarzając swoje zastrzeżenia i łącząc je z użyciem pytań, orator prezentuje własny tok rozumowania, podkreśla jego klarowność lub niekiedy manipuluje faktami.

Retoryka także przedstawia nieraz przyszłe fakty jako już istniejące (*prolepsis*). Tutaj mówca przewiduje możliwe zarzuty i odpowiada na nie. Równie popularnym chwytem stosowanym przez mówców pozostaje *dubitatio* *aporia* – wybór słów z argumentacji oponentów, mający na celu pokazanie słabości przeciwnika. Kwintyliusz uważał, że owa figura stylistyczna wzmacnia wrażenie prawdy wyrażanej naszymi twierdzeniami (Crowley, 2004). Innym środkiem ściśle związanym z powyższym jest *correctio* – zastępowanie własnych słów wyrazami bardziej precyzyjnymi. Mówca prezentuje swoją formalną refleksję na temat sytuacji i przeprowadza dedukcję. Słuchaczom jego rozumowanie może się wydawać przejrzyste, a on sam zdawać się być refleksyjny i inteligentny. Co ciekawe, istnieją również figury myśli wywołujące emocje: *personifikacja* – nadawanie przedmiotom nieożywionym cech ludzkich lub przedstawianie nieobecnej osoby jako obecnej; *enargeia* – obrazowa prezentacja; *ironia* – eksponowanie poczucia humoru mówcy i zmniejszanie dystansu.

Inne figury stylistyczne to dobrze znane synonimy, czyli słowa o podobnym znaczeniu, wzmacniające przekaz, jeśli używa się ich umiejętnie, i powtórzenia. Nagromadzenie synonimów działa na emocje oraz zwiększa klarowność. Należy zauważyć, że synonimy różniące się subtelnie znaczeniem służą niekiedy jako narzędzia manipulacji. Efekt podkreślenia, klarowności, wzmocnienia lub oddziaływania na emocje łatwo również osiągnąć przez zastosowanie powtórzeń. Często stosowane figury retoryczne posługujące się powtórzeniami to: *epanafora* – powtarzanie słów na początku zdań; *antyteza* – zestawienie przeciwstawnych słów; *antymetabola* – powtarzanie słów w kolejnych zdaniach w odwrotnej kolejności gramatycznej; *symploka* – połączenie anafory i epistrofy; *diakopa* – powtórzenie słowa z co najmniej jednym innym słowem pomiędzy, zwykle w celu wyrażenia głębokiego uczucia; *anafora* – powtórzenie tego samego słowa lub grupy słów na początku kolejnych fraz, zdań lub wierszy; *aliteracja* – powtórzenie tej samej litery lub głoski w pobliskich słowach; *coenotes* – powtórzenie dwóch różnych fraz na początku i na końcu kolejnych akapitów; *epanodos* – powtarzanie głównych elementów danego argumentu w trakcie jego przedstawiania; *mesodiplosis* – powtarzanie tego samego słowa lub słów w środku kolejnych zdań; *auxesis* – układanie słów lub zdań w sekwencję o zwiększającej się intensywności; *epęgezeza* – interpretowanie tego, co się właśnie powiedział; *epistrofa* – poprzez powtórzenie słowa lub frazy na końcu kolejnych zdań lub zdań podrzędnych wzmacnia główne idee, sprawia, że przemówienie zapada w pamięć i nadaje mu rytm.

Metafora pozostaje jednym z najważniejszych ozdobników, tropów retorycznych. Zrobiło ono wielką karierę w polityce ze względu na moc kojarzenia różnych kwestii poprzez zastosowanie dobrze znanej analogii. Metafora „podkreśla pewne realia i ukrywa inne” (Lakoff, Johnson, 2003). Zdaniem Arystotelesa przenośnia chroni język przed wrażeniem przeciętności i prozaiczności, zawarte w niej zwyczajne słowa zapewniają wymaganą jasność, a dobra metafora implikuje intuicyjne postrzeganie podobieństwa w odmienności (Arystoteles, 2018). Co więcej, Arystoteles twierdził, że nic tak nie nadaje stylowi jasności i uroku oraz nie wyróżnia go jak przenośnia; jest to też coś, czego jeden człowiek nie nauczy drugiego (Arystoteles, 2004). Porównanie wydaje się bardziej jednoznaczne.

4. Odbiorcy mów Blaira

Choć przemówienia Blaira kierowane były do zgromadzenia partyjnego, to jednak sprawiały wrażenie adresowanych do masowej publiczności, a nie do klasy politycznej. Mówca często odwoływał się do sytuacji zwykłych ludzi – urzędników państwowych (pielęgniarek, nauczycieli, policjantów), osób starszych, młodzieży, bezrobotnych i dzieci, ponieważ miał świadomość tego, że łatwiej poruszyć osoby, którym zależy na danym temacie (np. rodziców). Często wykorzystywał motyw dzieci, używając na przykład personifikacji partii torysów: „Więcej dzieci wpędzimy w ubóstwo, ale tym razem będziemy mieć szczere poczucie winy z tego powodu. Będąc w opozycji, Partia Pracy próbowała uciec od polityki, w którą nie wierzyliśmy. Zmierzaaliśmy ścieżką naszych przekonań” (Blackpool, 2002 r.). Odnosiło się też często do młodych bezrobotnych „oszukanych” przez torysów. Podobnie jak sta-

rożytni retorzy Blair odwoływał się do wspólnych emocji i empatii, którą człowiek naturalnie odczuwa wobec innych („Samotny rodzic, którego spotkałem, przez lata był bezrobotny i nie mógł znaleźć pracy. A teraz nie tylko ma pracę dzięki Nowemu Ładowi, ale nawet awansował”. „Albo chłopiec z Merseyside, którego spotkałem w trakcie leczenia raka. To koszmar każdego rodzica. Jego rodzice nie mogą się nachwalić opieki i leczenia, jakie zapewnił Narodowy Fundusz Zdrowia”). Te przykłady to również dowód na zastosowanie patosu i konkretnych przykładów skutków polityki Blaira.

Tym, co jest istotne dla zrozumienia przemówień Blaira, pozostaje charakter komunikacji we współczesnych mediach, które będąc zależne od masowego odbiorcy, tworzą dla niego krótkie i zrozumiałe wiadomości. Model komunikacji oferowanej przez mass media interpretuje się w odniesieniu do zmian, jakie zaszły w reklamie, telewizji, dziennikarstwie i internecie. Odbiorcy mediów masowych preferują zwięzłe wiadomości, niechętnie podchodzą krytycznie do przekazu i nie interpretują faktów, ale chcą, aby ich utożsamiać z większością. Z tego względu Blair stosował styl wypowiedzi bogaty w komunały. Jego opinia dowodziła, że był świadom tego mechanizmu komunikacji masowej: „W naszych czasach wiadomości przychodzą natychmiastowo, obce im są subtelnosci czy zastrzeżenia. Jeśli nie jesteś w stanie ich podsumować jednym zdaniem czy nawet frazą, to o nich zapomnij” (The Independent, 11 września 2009 r.).

Użycie takich środków, jak chwytliwe sformułowania, łatwe do zrozumienia slogany i frazy potwierdza cytowaną opinię i udowadnia, że Blair był przekonany o ich skuteczności. Środek ten służył mu nie tylko do promowania jego partii („Nasza partia – nowa Partia Pracy; nasza misja – nowa Wielka Brytania. Nowa Partia Pracy, nowa Wielka Brytania” (Blackpool, 1994 r.), ale także uzasadniał jego politykę („Terror rządzi. Nastąpi odwet. Rezultatem są chaos i rzeź” (Crawford, 2202 r.) oraz dyskredytowanie oponentów („Mówię torysom: dość tego! Kończcie już i odejdźcie!” (Blackpool, 1996 r.). Stosując krótkie zwroty, Blair kreował swój rozpoznawalny wizerunek i zauważalny kurs polityczny dopasowany do odbiorcy masowego, rozumiejącego slogany dosłownie i w związku z tym łatwo się do nich przyzwyczajającego, mając poczucie uczestniczenia w czymś popularnym, prostym, uczciwym i zrozumiałym. Było to niezbędne do tego, by uniknąć błędnej interpretacji. Niepewność co do tego, czy zostanie się właściwie zrozumianym, wyraża się w epegegezie (kiedy ktoś interpretuje to, co właśnie powiedział). Znajduje to odzwierciedlenie w poniższym cytacie:

Proszę mnie źle nie zrozumieć: to powinien być obowiązek każdego wymiaru sprawiedliwości. Ale z pewnością naszym głównym obowiązkiem powinno być zapewnienie bezpiecznego życia tym, którzy przestrzegają prawa. Oznacza to całkowitą zmianę sposobu myślenia. Nie oznacza to rezygnacji z praw człowieka; oznacza to podjęcie decyzji o tym, czyje prawa są najważniejsze (Brighton, 2005 r.).

Taki środek stylistyczny pozwala na kontrolowanie interpretacji i zapobiega błędnemu zrozumieniu słów. „Proszę mnie źle nie zrozumieć” to również porada w trybie rozkazującym, dotycząca tego, jak nie postępować (*dehortatio*). Należy pamiętać, że

w retoryce każdy prosty czy oczywisty zwrot („Bądźmy szczerzy”) nie powinien być tak nazywany – zazwyczaj oratorzy przekonują nas o istnieniu utrwalonej prawdy akceptowanej przez większość, a co za tym idzie – wynikającej z tego określonej kreacji mówcy. Stosownie do tego oratorstwo Blaira zasadało się na prostych (pod względem semantycznym i składniowym) środkach używanych do wyjaśnienia działań poprzez proste przekonania, wartości, wiarę w „proste prawdy” i bycie prostym, zwykłym człowiekiem. Dlatego też jego głównym argumentem była prostota („To taka prosta porażka, a jednak tak fundamentalna” (Blackpool, 1994 r.); „To, jak staram się żyć, jak ty próbujesz żyć – to proste prawdy” (Brighton, 1995 r.), którą zrównuje z tym, co dobre, konieczne i oczywiste. Arystoteles nie uważał prostoty za powiązaną z inwencją ani nie traktował jej jako dobrego elementu oratorstwa. Zwracanie uwagi na chwytliwe, zbyt ogólne puenty wydaje się kuszące do zastosowania w przypadku odbiorców, dla których „prosty” oznacza wygodną prostotę i brzmi jak codzienna rozmowa.

Warto zwrócić uwagę na takie sformułowania, jak: „filozofia jest prosta”, „prosta prawda”, „proste wartości”. To była podstawowa cecha języka Blaira – powiązanie abstrakcyjnych pojęć ze zwyczajnością, nowa jakość sprawiająca również wrażenie, że mówca ma dobrą wolę. Wartości, prawda i filozofia – w opinii Blaira wyrafinowane pojęcia mogą być „proste” – oczywiste, jasne i jednoznaczne, a więc w istocie puste. Skomplikowany manifest polityczny, działania oponentów i przekonania polityczne przedstawiane były tak, jakby odbiorcy mogli wybrać jedynie między prostym dobrem a prostym złem. Tę kwestię ilustrują poniższe zwroty: „Nasza wizja jest dość prosta” (Brighton, 1997 r.); „Moja filozofia polityczna jest prosta” (Londyn, 1997 r.). Stosowanie sformułowań typu „oczywiście” i „bądźmy szczerzy” pełniło funkcję analogiczną do stosowania przymiotnika „prosty” – oznaczały one zakładane z góry dowody i tworzyły klimat do rozmowy. „Bądźmy szczerzy” to zapowiedź kwestii, które mówca chce podkreślić przy jednoczesnym wyrażaniu pewnych prawd powszechnie znanych. W odpowiednich przemówieniach zwrot ten pojawiał się w bardzo emocjonalnym kontekście: „Bądźmy szczerzy, prostolinijni i realistyczni...” (Blackpool, 1994 r.).

Trzy elementy argumentacji Blaira: „bądźmy szczerzy”, „proste” i „oczywiście” zostały osadzone w jego domniemaniu wspólnych opinii i prostoty. Stosował on przemyślaną argumentację retora (dobre i niegodne; korzystne i niekorzystne). Taki styl argumentacji podporządkowany zostaje masowemu odbiorcy, który według Louisa Althussera bywa „wtrącony” w dyskurs, pozycjonowany jako nosiciel określonej tożsamości i podmiot określonej pozycji we współpracy społecznej (Kułyk 2010). Dlatego też poszczególne podmioty wydają się wytworami sił społecznych, a nie niezależnymi podmiotami z własną świadomością i o samodzielnej tożsamości.

Biorąc pod uwagę wyraźne formuły, tożsamość odbiorców, do których zwracał się Blair, opiera się na partnerstwie („partnerzy”, Londyn, 2001 r.), przyjaźni („moi przyjaciele”, Blackpool, 1994 r.), „gromadzeniu bogactwa” (Blackpool, 1998 r.), obywatelstwie: „Jesteśmy obywatelami, którzy z dumą mówią, że istnieje coś takiego jak społeczeństwo i że my jesteśmy jego częścią” (Bournemouth, 1999 r.); poczucie wspólnoty: „Wszystko to, zarówno w kraju, jak i za granicą, opiera się na tych sa-

mych przekonaniach – że jesteśmy wspólnotą ludzi” (Brighton, 2001 r.), wielkim narodem: „Wielka Brytania to wspinały kraj, a my jesteśmy z niego dumni” (Brighton, 2005 r.). Zastosowanie tych określeń i pierwszej osoby liczby mnogiej miało wywołać poczucie bycia ważnym i zauważanym, poczucie *esprit de corps* i ducha społecznego.

Lider Partii Pracy często wykorzystywał figurę *exuscitatio* (wywoływanie emocji u odbiorców poprzez użycie własnych intensywnych uczuć), aby przekonać swoich odbiorców. Czasami, gdy utożsamiał się z nimi, prezentował uczucia społeczności jako swoje własne: „Stoimy na rozdrożu: partia, rząd i kraj. Czy podejmujemy skromne, ale ważne działania w celu poprawy? A może robimy wielki krok naprzód w kierunku transformacji?” (Blackpool, 2002 r.). Wykorzystywał również ekfrazę – wyrazisty opis mający na celu zaangażowanie odbiorców:

Wyobraźcie sobie, że jesteście premierem. I otrzymujecie te informacje wywiadowcze. Nie tylko na temat Iraku. Ale o całym podejrzanym handlu bronią masowego rażenia. Wiemy jedno. I to nie są informacje uzyskane od wywiadu. Ale jest to fakt historyczny. Reżim Saddama nie tylko opracował tę broń, ale także używał jej do zabijania tysięcy własnych obywateli. I ciągle konsekwentnie kłamał na ten temat, ukrywając przez lata ten fakt, mimo że działo się to pod nosem inspektorów ONZ (Bournemouth, 2003 r.).

Blair często posługiwał się zwrotami odnoszącymi się do emocji społeczeństwa, traktując siebie jako jednego ze słuchaczy, do których się zwraca, lub biorąc za pewnik swoją wizję przekonań innych osób lub ich uczuć. Jego dyskurs był pełen łagodzących zwrotów dotyczących wartości (nadzieja, odwaga), cechował się częstym zastosowaniem trybu rozkazującego („odłóżcie na bok”, „bądźcie silni”, „poczujcie”) i wielokrotnymi odwołaniami do negatywnych emocji dotyczącymi oponentów („głupota”, „frustracja”, „złość”, „pośpiech”). Odbiorcom mającym potencjał, siłę i odwagę pokazywał nowe możliwości wiążące się z „witalnością”, „życiem” i nowym „duchem”. Wydaje się, że celem Blaira było połączenie zwykłego z ideą oraz idei z tym, co zwykłe – tam gdzie jest „duch”, tam jest „witalność”, i odwrotnie. Można to rozumieć jako intencję, aby dyskurs obejmował różnych odbiorców: tych, którzy cenią idee, i tych, którzy cenią „po prostu prawdę”.

5. Socjalizm etyczny i dyskurs religijny

Wydaje się, że nie da się zrozumieć przemówień Tony'ego Blaira bez znajomości dyskursu socjalistów i ich głównych wytycznych. Ponadto jego przemówienia odzwierciedlały wartości socjalizmu etycznego, propagowane przez niego wartości uniwersalne. Rozmowy te opierały się zatem na jasnej ideologii, która często uzasadniała decyzje mówcy. Co ciekawe, należy również zwrócić uwagę na szerszy kontekst polityczny. Retoryka Blaira okazała się bardzo zbliżona do retoryki amerykańskich Demokratów (Rentoul, 2001). Blair wykorzystywał ich styl przekazywania podstawowych wartości płynących od Demokratów, a nie od starej Partii Pracy (choć w obu przypadkach ideologia była taka sama).

Jako socjalista, kiedy przemawiał do socjalistów, Tony Blair wiele razy używał najważniejszego słowa kojarzonego z tą ideologią, czyli „równość”. Stąd często wydawał się równym partnerem („o równej wartości wszystkich”; „w społeczeństwie, które traktuje nas wszystkich jednakowo”; „Ale prawdziwa równość: równa wartość, równe szanse na spełnienie, równy dostęp do wiedzy i możliwości. Równe prawa. Równe obowiązki”). Jednak nim nie był – nie stosował tego epitetu do siebie, używając pierwszej osoby liczby pojedynczej, ale sprawiał wrażenie życzliwego i tolerancyjnego.

Należy mieć na uwadze to, że lider Partii Pracy nie tylko przemawiał do zwolenników socjalistów, ale brał też pod uwagę zarówno całe społeczeństwo, jak i członków partii. Zatem symbole socjalizmu etycznego na pewno wpływały na jego sposób mówienia i dobór środków retorycznych. To, co można interpretować jako konstytutywne wartości socjalistyczne (równość, współpraca, dobro wspólne), łączyło się z takimi wartościami moralnym, jak słuszność i sprawiedliwość. Z punktu widzenia retoryki Blair wykorzystywał wspomniane wskaźniki po to, by nakreślić swoje przekonania, używając specjalnych tematów inwencji – sądownictwa (sprawiedliwość i niesprawiedliwość) oraz wspólnych tematów inwencji – podziału (całość i części). Społeczność postrzegał jako całość wraz z jej elementami – partnerami, jednostkami. Wyrażały to następujące słowa:

To nie jest socjalizm Marksa ani kontrola państwa. To wywodzi się z prostego poglądu na społeczeństwo, z poczucia, że jednostka radzi sobie najlepiej w silnej społeczności ludzi przyzwoitych, mających zasady i podążających za standardami oraz mających wspólne cele i wartości. Jesteśmy partią jednostki, ponieważ jesteśmy partią społeczności (Blackpool, 1994 r.).

Sprawiedliwość była rozumiana w kategoriach równości społecznej. Blair ustanawiał kontrasty etyczne (co pozostaje sprawiedliwością, a co nie), a jednocześnie tworzył poczucie wspólnoty. Jak pisze Charteris-Black (2005): „Kontrasty moralne torują drogę retoryce przekonań, która czerpie swoją retoryczną siłę z konfliktu z tymi, którzy odmienne interpretują moralność i etykę”. Opinia ta znajduje potwierdzenie w nacechowanych emocjonalnie wypowiedziach Blaira, opierających się wyłącznie na jego przekonaniach i emocjach („nieprzewidywalny”, „najbardziej dramatyczny”, „karkołomne tempo”, „zapierający dech w piersiach rozwój”). Co więcej, mit walki dobra ze złem („staw czoła temu złu”, „siły zła”, „wykorzeń to zło”) zdaje się wspierać jego przekonania. Blair nie przytaczał żadnych faktów; źródłem, na którym opierał swe wypowiedzi, były jego doświadczenia, emocje i przekonania. Wartości, w które wierzył, należą do specjalnych tematów inwencji: sądowniczej (właściwy „cel moralny”), deliberatywnej (współpraca jest dobra, ponieważ pozwala osiągnąć cel) i ceremonialnej (wartości szlachetne):

Jest to moralny cel życia, zestaw wartości, wiara w społeczeństwo, we współpracę, w osiąganie razem tego, czego nie możemy osiągnąć w pojedynkę. To sposób, w jaki staram się żyć, to sposób, w jaki Ty żyjesz – proste prawdy – nie jestem wart więcej niż ktokolwiek inny, jestem stróżem mojego brata, nie przejdę obojętnie drugą stroną (Brighton, 1995 r.).

Dyskurs moralny („cel moralny”) jest spersonalizowany („jak się staram”), zidentyfikowany („starasz się żyć po swojemu”) i uogólniony („proste prawdy”) oraz „zaznajomiony” („stróż brata”). Sedno retoryki Blaira, jego logos, wydaje się syntezą jego samego – najwyższą instancją prawd, moralności i etyki. Jego przekonania uzasadniają nawet jego wybory polityczne. W 1992 r. Blair dołączył do Ruchu Chrześcijańskich Socjalistów. Z tego też powodu w retoryce Blaira łatwo odnaleźć elementy przynależne zarówno dyskursowi chrześcijańskiemu, jak i socjalistycznemu w wybranych stwierdzeniach:

„Z wielką przyjemnością witam”; „Cieszę się, że mogę to zrobić”; „coraz bardziej w to wierzę”; „Chcę...”; „Nie mam nic przeciwko...”; „Przeszkadza mi...”; „Z oddaniem dążę do...” (Blackpool, 1994 r.); „ale wierzę w to i chcę Wam powiedzieć, dlaczego”; „ale czułem coś innego”; „przez 16 lat byłem wściekły, zapamiętały i wzburzony”; „mam dość bycia rozniewanym”; „kocham moją partię, ale bardzo nie podoba mi się to, że jest ona w opozycji, a ja kocham mój kraj i nie znoszę tego, co zrobili z nim torysi. Wierzę w rodzinę” (Brighton, 1995 r.).

Wiara i przekonania są postrzegane jako ważne powody do podjęcia kluczowej decyzji politycznej. Sugeruje to założenie, że dyskurs emocjonalny to odpowiednik rozumowania. Wartość przypisuje się pojęciom abstrakcyjnym, takim jak „przekonanie”, „wiara”, „miłość” oraz stany „dumy”, „oddania”, „radości”. W przemówieniu, w związku z podaniem się do dymisji w 2007 roku, Blair powiedział: „Zdecydowałem, że powinniśmy stanąć ramię w ramię z naszym najstarszym sojusznikiem. Zrobiłem to z przekonania”.

„Z przekonania” to stwierdzenie ostrożniejsze niż wcześniejsze „Wierzyłem”. Podkreśla ono rolę wiary, przekonania, a nie rozumowania. Takie wyjaśnienie błędu Blaira można by uznać po prostu za dobrą sztuczkę – polityka nie powinna bazować na wierze, ale takie stwierdzenie daje się zakwestionować, gdy zdamy sobie sprawę z tego, że sytuacje, z którymi mierzymy się codziennie, opierają się na wierze. Ufamy, że motorniczy tramwaju nie spowoduje wypadku czy że budynek, w którym siedzimy, jest bezpieczny, i tak dalej. Zamiast przedstawiać dowody swojego zaniedbania, Blair odwoływał się do tego, co czyni go człowiekiem: do sumienia i do wiary.

Indywidualny sposób przemawiania stosował Blair zarówno na konferencjach partyjnych, jak i na spotkaniach z wyborcami. Ponadto istotnym elementem retoryki Blaira były jego partyjne „wartości” ze sfery etyki przedstawiane w kategoriach metafor konfliktu: „walka”, „bitwa” i „siły”. Dlatego w dyskursie Blaira polityka polegała na podejmowaniu decyzji w sprawie dylematów moralnych, które Blair rozumiał jako konflikt. Zatem decyzje polityczne polegają na właściwej interpretacji moralnej, która – jak można wywnioskować z przemówień Blaira – opiera się na przekonaniach mówcy wyrażonych w niekiedy niejasnych metaforach podróży i bitwy. Istotne jest to, że dyskurs ten przypomina narrację epicką i stwarza poczucie misji:

Ale nie istnieją wartości starej Partii Pracy i nowej Partii Pracy. Są wartości Partii Pracy. To one sprawiają, że jesteśmy partią współczucia, sprawiedliwości społecznej, walki z ubóstwem i nierównościami, wolności, podstawowej ludzkiej solidar-

ności (Brighton, 1997 r.). Wojna klasowa się skończyła. Jednak walka o prawdziwą równość dopiero się rozpoczęła. [...] XXI wiek nie będzie erą bitwy pomiędzy kapitalizmem i socjalizmem, ale między siłami postępu a siłami konserwatyzmu. [...] Siłami, które nie rozumieją, że utworzenie nowej Wielkiej Brytanii, w której panuje prawdziwa równość, nie stanowi zdrady historii Wielkiej Brytanii w stopniu większym niż wartości nowej Partii Pracy, są wartościami starej Partii Pracy. [...] Ci, którzy wierzą w społeczeństwo, w jakim panują równe możliwości i równa odpowiedzialność. Ci, którzy mają odwagę się zmienić. Ci, którzy wierzą w przyszłość. Pole bitwy, nowe tysiąclecie. Naszym przewodnikiem są nasze wartości (Bournemouth, 1999 r.).

„Konflikt”, „walka”, „bitwa”, „zmagania” w imię wartości opartych na przekonaniach nie tworzą logicznego dyskursu, ale są żałosne. Stosując takie zabiegi z zakresu epiki, Blair często posługiwał się takimi środkami retorycznymi, jak *energeia* („W XXI wieku nie będzie walki między kapitalizmem a socjalizmem, lecz między siłami postępu a siłami konserwatyzmu”), *auxesis* (walka → konflikt; bitwa → ideologia → siły), *synonimia* (walka, potyczka, bitwa), *epitrope* („Jeśli wierzysz w...”). Oczywiście, Tony Blair modyfikował te narzędzia, ale okazywały się one zauważalne w całym dyskursie. Kiedy używał słowa „walka”, stosował jego synonimy, zachęcał do bitwy, posługiwał się zdaniami warunkowymi, przedstawiał torysów czy Saddama Husajna w kategoriach sił zła i używał hiperboli. Poza tym, w celu poszerzenia perspektywy, sięgał po słownictwo z dziedziny religii:

To sposób, w jaki staram się żyć, to sposób, w jaki Ty żyjesz – proste prawdy – nie jestem wart więcej niż ktokolwiek inny, jestem stróżem mojego brata, nie przejdę obojętnie drugą stroną. Nie jesteśmy tylko odseparowanymi od siebie ludźmi skonfrontowanymi z wiecznością, ale członkami tej samej rodziny, tej samej społeczności, tej samej rasy ludzkiej (Brighton, 1995 r.); [...] nie jest już tylko naszą przyczyną sprawiedliwości społecznej. To jedyna nadzieja narodu na zbawienie (Bournemouth, 1999 r.).

Przedstawiony powyżej model retoryczny wywodzi się z religii, której zastosowanie mówca potraktuje niekiedy jako coś naturalnego. Orator podkreśla znaczenie „tylko ludzi” lub „sprawiedliwości społecznej”. Socjaliści patrzą na ludzi przez pryzmat społeczeństwa lub społeczności, w których stają się oni „braćmi” i „rodziną”. W związku z tym odbiorcy wspierający te wartości odczuwają pokusę, by utożsamiać się z takimi wartościami, jak sprawiedliwość, dobro i szlachetność. Ów mechanizm jest bardziej nęcący, gdy szlachetne wartości wiążą się z przekonaniem zwykłych ludzi o równych prawach, współpracy i partnerstwie. Tendencja do łączenia zwykłego z nadzwyczajnym przejawia się w procesie uprzedmiotowienia, kiedy stany mentalne, abstrakty prezentuje się jako konkretne i materialne, co w kategoriach argumentacji uznaje się za błąd: „Ale walka o prawdziwą równość dopiero się rozpoczęła” (Bournemouth, 1999 r.). „Zatem wierzę, że jest to walka o wolność. I chcę też, aby była to walka o sprawiedliwość. Sprawiedliwość nie tylko polega na karaniu winnych, ale ma nieść te same wartości demokracji i wolności ludziom na całym świecie” (Brighton, 2001 r.)

„Prawdziwa równość”, „wartości” i „sprawiedliwość” podlegają uprzedmiotowieniu i uproszczeniu. Nie są przedstawiane w sposób uroczysty. Należą do prawdziwego świata i mogą być celem. Ten element retoryczny pozostaje cechą charakterystyczną przemówień Blaira, który abstrakcje traktował jak konkrety i chciał przekonać odbiorcę, że jego przekonania są realne i namacalne: „I to nie jest teoria. Mamy tego żywy dowód dziś tutaj w Wielkiej Brytanii” (Blackpool, 1994 r.). Blair używał języka pomagającego przekonać zwykłych wyborców, że on podzielał podstawowe wartości wyznawane przez nich. W kontraście do tego, co im zaprzecza, wartości te wywodzące się z domeny etyki i moralności prezentował jako metafory i opisy polityki. Jak zauważył Charteris-Black, dla Blaira polityka to etyka, a moralność – konflikt (2006). W tym tkwi sedno, ponieważ taka perspektywa (dyskursu etycznego) wpływa na styl i wizerunek mówcy. Styl nabiera cech epiki, a nauczający orator staje się bardziej zdystansowany, ale przy tym zaangażowany. Jednocześnie argumentacja wydaje się niejasna, biorąc pod uwagę zastosowanie abstrakcyjnych pojęć (nawet z dziedziny religii) w świecie polityki.

6. Siła etosu

Do kwestii etosu często odnoszą się kampanie wyborcze, kiedy opinia publiczna dokładnie przygląda się przeszłości, pochodzeniu i osobowości kandydata. Będąc doskonale świadomym tej wnikliwej analizy, orator wykorzystuje każdą okazję do tego, by pokazać się jako osoba godna pochwały lub niesprawiedliwie oceniana na podstawie pozorów. Jak już wspomniano, etos odwołuje się do charakteru mówcy. Jeśli chodzi o sposób przemawiania Tony'ego Blaira, można w nim odnaleźć parę odniesień do jego etosu. Jednym z nich jest dobry charakter widoczny w roli wyrozumiałego członka rodziny („tata”, „syn”, „wnuk”):

Jako ojciec, jako przywódca, jako członek ludzkiej rodziny, zadaję to pytanie o przyszłość Wielkiej Brytanii. Mój ojciec był bardzo ambitnym człowiekiem. [...] To nauczyło mnie wartości rodziny, gdyż moja mama pracowała przez trzy lata, pomagając mu na nowo nauczyć się mówić i chodzić (Blackpool, 1996 r.). Wiem, jak duże znaczenie ma dla mnie edukacja moich dzieci, i nie będę tolerować tego, że nasze dzieci... (Blackpool, 1994 r.).

Jego tendencja do używania zaimków („ja”, „mój”, „mój”) i słownictwa dotyczącego rodziny miało zmniejszać dystansu do odbiorcy i zaprezentować jego osobę jako kogoś, komu osobiste doświadczenia dodają wiarygodności i sprawiają, że jest zaznajomiony z tematem. Wykorzystując nieformalne funkcje pełnione w lokalnej społeczności czy rodzinie, Blair budował swój nieformalny i przystępny charakter. W przemówieniu odniesienia do podejmowanych przez niego prób zrównują go z innymi („Twoje dziecko” = „moje dziecko”) i stanowią źródło wiedzy. Zwykle pojawiają się w środku przemowy i mają na celu utożsamianie się z sytuacją lub problemami odbiorców: „kiedy Twoje dziecko będące w potrzebie jest moim dzieckiem, Twój chory i cierpiący rodzic jest moim rodzicem, Twój bezrobotny i bezradny przyjaciel jest moim przyjacielem, Twój sąsiad – moim moim sąsiadem”.

Grecy uważali, że charakter kształtuje się poprzez nawyki (*hexis*), praktyki moralne i reputację. Tony Blair chciał udowodnić, że dzieje się to w rodzinie, poprzez doświadczenia osobiste, które w szczególności mają moc wywoływania uczuć (*patos*). Jak radził Arystoteles, Blair budował swoją postać w przemowie i chciał dostosowywać wypowiedź do rodzaju publiczności lub usposobienia odbiorców zgodnie z życzeniem Platona. Ten obraz musi wspierać jego aspiracje do bycia liderem. Zdaniem współpracowników Blaira, ów przyjemny obraz rodziny wygląda na autentyczny i podkreśla się go jedynie ze względu na przemowę. Tym, co zostało sfabrykowane, jest jego potężne przywództwo, stanowiące element wykreowanego etosu, jak by go nazwali starożytni. Ponadto Blair był zwykłym człowiekiem – osobą wtajemniczoną, która zarówno słuchała ludzi, jak i w kompetentny sposób przekazywała im informacje. Stanowi to jeden z najważniejszych sygnałów retorycznych, na jakie zwracał uwagę Arystoteles, tj. uzyskanie wiarygodnych informacji. Co więcej, Blair pokazywał również swoją dobrą wolę, przedstawiając fakty i skromnie pozwalając na podjęcie decyzji („Co prowadzi nas do tego, jak tworzymy zasady i jak decydujemy, co jest dobre, a co złe w zakresie ich egzekwowania”).

Inną cechą wiarygodnego wizerunku są różne źródła wiedzy. Blair bardzo często wspominał o tym, że słucha ludzi („I jest jeszcze coś. Wsłuchuję się w gniew ludzi wywołany opłatami paliwowymi”, Brighton, 2000 r.), że przedstawia fakty („Wiele osób z zadowoleniem patrzy na to, jak po 18 latach spadków ponownie rośnie odsetek brytyjskiego PKB przeznaczanego na pomoc zagraniczną”, Londyn, 2001 r.) lub że jest erudytą cytującym autorytety („Jak ujął to nasz wielki poeta odnowy i ożywienia, John Milton, nie jesteśmy powolnym czy tępym narodem, lecz narodem o szybkim, pomysłowym i przenikliwym duchu, o dużej inwencji, subtelnej i mocnej mowie, nieschodzącym poniżej żadnego poziomu, na jaki może się wznieść ludzkość” (Brighton, 1997 r.).

Inną cechą szczególną Blaira pozostawało poczucie humoru. Mówił: „Wiem, że wyglądam znacznie starszej. Taka jest cena bycia liderem Partii Pracy. Lecz, gdyby się rozejrzeć dookoła, to niektórzy z Was wyglądają dużo starszej” (Manchester, 2006). Zdaniem Cyclerona poczucie humoru pozwala zjednać sobie odbiorców, którzy będą podziwiać inteligencję oratora. Humor osłabia oponentów i ukazuje mówcę jako człowieka o wysokiej kulturze i dobrych manierach. Ponadto humor łagodzi smutek i przełamuje powagę oraz odpiera ataki, których nie da się osłabić uprzejmą argumentacją (*De Oratore*, 1942). Dobre poczucie humoru łagodzi wizerunek Blaira jako moralizatora i oponenta. Biograf Blaira, John Rentoul, opisał go jako znakomitego showmana i aktora. Oczywiście to, jak funkcjonuje współczesna polityka, nie było tylko zależne od niego – wszyscy politycy muszą być aktorami, udawać czy – mówiąc dosadniej (choć nie będzie to niesprawiedliwie) – „żyć w kłamstwie” (Fairclough, 2000). Blair był showmanem. Wiele jego ról i wystąpień robiło wrażenie mogące sugerować, że był on po prostu „miłą osobą”, „bardzo przystojnym mężczyzną – w taki słodki sposób” (Rentoul, 2001).

7. Styl

Chociaż w pewnym stopniu wymienione już zostały główne cechy stylu przemówień Blaira, warto przypomnieć je raz jeszcze, a także dodać nowe, aby zaprezentować charakterystyczne cechy retoryki Blaira. Po pierwsze, w latach 90. Blair miał zaczepny styl, w którym wtedy dominowały oskarżenia kierowane przeciwko torysom. W przemówieniach tych przejawiało się *kairos*, sytuacja walki o władzę, i to skutkowało stosowaniem trybu rozkazującego, pytań i *contrarium*, *antypophora*, wnioskowania *entymematycznego* oraz *raticinatio*, co widać w tym fragmencie:

Spójrzmy choćby na Wielką Brytanię 15 lat po tym, jak pani Thatcher stanęła na schodach budynku przy Downing Street. Pamiętacie ten czas? Czy tam, gdzie była niezgoda, jest harmonia? Czy tam, gdzie był błąd, jest prawda? (Delegaci: „Nie”). Czy tam, gdzie były wątpliwości, jest wiara? (Delegaci: „Nie”). Czy tam, gdzie była rozpacz, jest nadzieja? (Delegaci: „Nie”). Harmonia? Kiedy to przestępczość wzrosła ponaddwukrotnie. Prawda? Kiedy wygrali wybory na kłamstwach o nas i kłamstwach o tym, co zrobili (brawa). Wiara? Kiedy ich zdrada deprecjonuje politykę. Nadzieja? Kiedy trzy miliony ludzi jest bezrobotnych, niemal sześć milionów otrzymuje świadczenia zależne od poziomu dochodu, a jedno na troje dzieci dorasta w ubóstwie (Blackpool, 1994 r.).

Zadawanie pytań, przytaczanie faktów i zestawianie przeciwieństw poprzez operowanie wartościami takimi, jak prawda, wiara, harmonia, sprawiedliwość pozostaje bardzo przekonujące. W związku z tym problem staje się nie tylko uogólniony, ale także sprecyzowany. Po drugie, należy się skupić na metaforach Blaira. Co ciekawe, rzadko używał on porównania (prawdopodobnie ze względu na jego jednoznaczność), częściej przenośni. Jak już wspomniano, przemówienia Blaira cechowało występowanie wielu metafor „konfliktu” („bitwa”, „walka”, „zmaganie”), które odzwierciedlały przekonanie, że moralność to konflikt. Dlatego Blair niejednokrotnie sam definiował to, co (jego zdaniem) było dobre lub złe, słuszne lub niesłuszne, aby dać swoim wyborcom „kompas”. Kolejną metaforą okazywała się podróż czy droga przybierająca formę „ścieżki” i „celu” lub wyrażona apozycją – frazą rzeczownikową z elementem dopowiadającym („droga odnowy”, „droga zmiany”, „droga postępu”, „droga przekonania”, „droga modernizacji”) lub postmodyfikacją („podróż w kierunku odnowy naszego kraju”). Tutaj metafora wiązała się ze zmianami dotyczącymi reform Partii Pracy. Blair często przedstawiał takie podróże w kontekście ich atrakcyjnego i przyjemnego punktu docelowego, celu i nagrody, aby zachęcić odbiorców do poniesienia kosztów zmiany. Inne charakterystyczne dla Blaira przenośnie odnosiły się do tworzenia, odnowy i życia:

To ich odnowa. [...] To, co zaczęło się od odnowienia Partii Pracy, kończy się tylko odnową Wielkiej Brytanii” (Blackpool, 2002 r.); „Rządowi Partii Pracy nigdy wcześniej nie udało się odnieść sukcesu w zakresie odnowienia władzy, tak jak my odnowiliśmy siebie, aby dojść do władzy” (Bournemouth, 2003 r.).

Pozytywne skojarzenia z czasownikami i rzeczownikami wziętymi z życia („odnowa”, „odnawiać”, „życie”) służyły w mowach Blaira wzmacnianiu jego argumentacji, a tym samym wspierały politykę Blaira i jego legitymację. Z tego względu Blair uaktywniał to pole semantyczne, aby przedstawić nową i charakterystyczną jakość rządzenia. Co więcej, tworzył ducha nowej ery, nowego narodu – nowego świata. Wiąże się to z kolokacjami: kreować odpowiednie możliwości (Londyn, 2001 r.); budować społeczeństwo (zwycięskie przemówienie w wyborach powszechnych, 2001 r.); przedsiębiorstwo tworzy miejsca pracy, na których zależy ludziom; może budować bogactwo tylko dzięki sile umysłu, a nie niskim płacom i pracy w zakładach wyzyskujących pracowników (Brighton, 2001 r.).

Innym środkiem retorycznym jest personifikacja (przypisywanie cech istot żywych przedmiotom, które nie są żywe). Blair posługiwał się tym narzędziem, gdy mówił o zagrożeniach związanych z terroryzmem. Jak widać, w jego przemówieniach personifikacja miała wydźwięk bardzo negatywny. Blair miał świadomość tego, że abstrakcyjne pojęcie nie jest tak przekonujące i żarliwe jak czynny podmiot. Tendencja do uzupełniania abstrakcyjnych pojęć konkretnymi elementami, lub odwrotnie, występuje w całym dyskursie Blaira, na przykład we fragmencie: „Te dwa zagrożenia, jakimi są zbójce państwa dysponujące bronią masowego rażenia, oraz terroryzm nie znikną same, jeśli nie stawimy im czoła. Będą żerować i wzrastać na naszej słabości” (Glasgow, 2003 r.).

Jednak tym, co najbardziej wyróżniało przemowy Blaira, był nieformalny rejestr widoczny w stosowanych potocznych zwrotach: „Jestem dumny, że nowa Partia Pracy bierze dziś na siebie rolę partii prawa i porządku w Wielkiej Brytanii” (Blackpool, 1996 r.). Tak użyty nieformalny rejestr prowadził do powstania nieformalnych relacji z grupą odbiorców. Jak wskazuje Norman Fairclough, Blair: „mówił również nieformalnie do zwykłych ludzi, a moc jego stylu częściowo opierała się na umiejętności łączenia elementów formalnych z nieformalnymi, ceremoniału z uczuciami, jawności z prywatnością” (Fairclough, 2000). Oznacza to, że czasami narzędzia retoryczne, które nie powinny się pojawiać w określonych sytuacjach, pojawiają się obok bardziej konwencjonalnych środków stylistycznych. Świadczy o tym chociażby dobór czasowników i rzeczowników pochodzących z łaciny („przekształcać”, „modernizować”, „zaprzestać”, „rozważać”, „weto”, „krytyczna analiza”, „koncentracja”, „oświecać”, „interwencja”, „doktryna”, „rozważanie”, „nabycie”) lub greki („dogmat”, „ideologia”, „anomalia”), sprawiających wrażenie formalnego, oficjalnego, a przez to logicznego stylu. Niezależnie od tego w przemówieniach Blaira jednocześnie dało się zaobserwować wiele patetycznych wyrażen („radzykalnie”, „dramatyczny”, „daj spokój”, „Koniec z wyrzucaniem, koniec z wywalaniem”, „Co za bzdura!”). Takie słowa formalne znalazły zastosowanie zwłaszcza przy okazji oficjalnych spotkań i uroczystości (na przykład przemówienie wygłoszone w Chicago, „Doktryna Wspólnoty Międzynarodowej”) w celu opisywania procesów o ogólnym światowym charakterze.

8. Powtórzenia

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech retoryki Blaira było powtarzanie słów. Powtórzenia nie tylko nadają rytm przemówieniu, ale także wzmacniają ich dramatyzm i sprawiają, że są bardziej emocjonalne (zarówno bardziej ekspresyjne, jak i sugestywne). To sprawia, że te środki wyrazu kreują patos, jednocześnie podkreślając znaczenie. Retoryka wykorzystująca te środki często akcentuje koncepcję, ideę lub sytuację, aby lepiej zapadła w pamięć. Blair stosował głównie powtórzenia krótkich słów – zaimków, czasowników modalnych, przeczeń, krótkich czasowników i rzeczowników. Dlatego mogły się one wydawać pozornie chwytliwymi sloganami, świadczącymi o umiejętnościach i kreatywności oratora. Krótkie zdania, często w trybie rozkazującym, przekazują jasne i interesujące komunikaty oraz sprawiają wrażenie, że mówca jest zdeterminowany.

Aby zaprezentować charakter wywierającego wpływ języka stosowanego przez Blaira, warto wspomnieć o wszystkich rodzajach powtórzeń.

a) *symploka*

Siły rynkowe nie są w stanie nas nauczyć czy przygotować do życia w świecie szybkich zmian technologicznych i gospodarczych.

Musimy zrobić to razem.

Nie da się kupić sobie ścieżki do bezpiecznego społeczeństwa.

Musimy na to zapracować razem.

Nie da się za opłatą wybrać, czy chcemy się zestarzeć.

Musimy to wspólnie zaplanować.

Nie jesteśmy w stanie chronić zwykłych ludzi przed nadużyciem władzy, pozostawiając ich samym sobie; musimy chronić siebie nawzajem. To jest nasz взгляд. Wiara w społeczeństwo.

Wspólna praca (Blackpool, 1994 r.).

Radykalna decyzja jest zazwyczaj słuszna.

Właściwa decyzja jest zazwyczaj najtrudniejsza (Blackpool, 2002 r.);

b) *anafora*

Będziemy narodem, który stanie w obronie praw innych narodów – tak jak zrobiliśmy w Bośni; narodem, który stanie w obronie naszych sojuszników, gdy mają rację, i który zajmie stanowisko, gdy będą się oni mylić – tak jak zrobiliśmy, bez wahania potępiając decyzję Francji o przeprowadzeniu testów atomowych na południowym Pacyfiku.

Będziemy narodem z dumą witającym naszych przyjaciół z zagranicy – jak było w czwartek w trakcie wizyty Thabo Mbeki. I jesteśmy podwójnie dumni z tego, że byliśmy gotowi wspierać ich w więzieniu, a nie tylko w rządzie. Będziemy narodem, który nigdy nie poświęci naszego budżetu na pomoc zagraniczną dla najbardziej potrzebujących ludzi na świecie w imię krótkotrwałych korzyści wyborczych. Niech się wstydzą torysi, którzy coś takiego sugerują.

Będziemy młodym krajem gotowym na przyszłość... (Brighton, 1995 r.).

Koniec z bonami na żłobki.

Nie wracajmy do 11+.

Nie blokujemy wzrostu liczby studentów na naszych uczelniach.

Koniec z dofinansowaniem czesnego w ramach programu Assisted Places Scheme.

Koniec z prawicą. Ale też ze starą lewicą – zero tolerancji dla upadających lokalnych wydziałów edukacji.

Brak zgody na poddanie się w sprawie upadających szkół.

Żadnych uczniów nie będziemy skazywać na porażkę.

[...]

Nie zatrzymują się na granicach państw.

Nie szanują tradycji.

Nie czekają na nikogo i na żaden naród.

Są one uniwersalne

(Bournemouth, 1999 r.).

Dla swoich dzieci chcę takiej Wielkiej Brytanii, jakiej Wy chcecie dla swoich.

Oczywiście chcę, aby odnosiły sukcesy i zarabiały przyzwoite pieniądze. Ale chcę czegoś więcej. Chcę, by dorastały w kraju, z którego będą dumne. Chcę zbudować dla nich kraj, w którym ich dzieci będą mogły się bezpiecznie bawić w parku i wieczorem wracać do domu bez lęku (Blackpool, 1998 r.);

c) *powtarzanie fraz (coenotes)*

Kraj, w którym każda szkoła jest dobra, a każde dziecko może wykorzystywać swój potencjał. Kraj, w którym każdy kolor skóry jest dobry, a każdy człowiek każdej rasy może wykorzystać swój potencjał.

Kraj, w którym otacza się opieką chorych, a słabymi zajmują się silni. Kraj, w którym każdy rodzic wysoko ceni swoje dzieci, kiedy są młode, a każde dziecko troszczy się o swoich rodziców, kiedy są starzy (Blackpool, 1998 r.);

d) *diakopa*

Jeślibyście mnie zapytali o moje trzy główne priorytety dla rządu, to odpowiem, że są to: edukacja, edukacja i edukacja (Blackpool, 1996 r.).

Pod rządami Johna Majora było słabo, słabo, słabo.

Pod rządami Williama Hague'a jest dziwnie, dziwnie, dziwnie (Bournemouth, 1999 r.);

e) *antymetabola*

Realizujemy to, co obiecujemy; nie obiecujemy tego, czego nie możemy zrealizować (Brighton, 1995 r.);

f) *powtarzanie słowa lub frazy w środku każdej klauzuli (mesodiplosis), antyhypofora* (zadawanie pytań i samodzielne udzielanie odpowiedzi na nie)

Jaka jest odpowiedź na obecny kryzys? Zamiast izolacjonizmu – zjednoczenie całego świata z Ameryką i utworzenie wspólnoty.

Jaka jest odpowiedź na stosunki Wielkiej Brytanii z Europą? Nie wycofywanie się, ale pozycja naczelników członków społeczności, w której w sojuszu z innymi zyskujemy siłę. Jaka jest odpowiedź na przyszłość Wielkiej Brytanii? Każdy nie działa dla siebie, ale współpracujemy razem jako społeczność, aby zapewnić wszystkim, a nie tylko nielicznym uprzywilejowanym, szansę na sukces (Brighton, 2001 r.);

g) *epistrofa*

Ludzie chcą indywidualnych usług dla siebie. Chcą, aby rząd był im podległy, a nie górował nad nimi. Chcą, aby rząd ich wzmacniał, a nie kontrolował (Blackpool, 2002 r.). Odpowiedzią są ludzie. Przyszłość to ludzie (Bournemouth, 1999 r.);

h) *powtarzanie słowa lub frazy w środku każdej klauzuli (mesodiplosis) + symploka*
Radikalna decyzja jest zazwyczaj słuszna. Właściwa decyzja jest zazwyczaj najtrudniejsza (Blackpool, 2002 r.);

i) *aliteracja*

Tak jak Szkocja nie jest naturalnym terytorium torysów.

Tak jak Walia nie jest naturalnym terytorium torysów.

Tak jak północna Anglia nie jest naturalnym terytorium torysów.

Tak jak duże miasta nie są naturalnym terytorium torysów.

Tak jak Harwich, Hastings i Hove nie są naturalnym terytorium torysów (Bournemouth, 2003 r.);

j) *epanodos*

Torysi zbyt długo udawali partię rodziny. Partią rodziny jednak nie są w stopniu większym niż partią prawa i porządku w Wielkiej Brytanii. Ich wkład w podkopywanie stabilności życia rodzin w tym kraju jest większy niż jakiegokolwiek innego rządu, jaki pamiętamy (oklaski). Poglądy torysów na rodzinę są takie same, jak ich poglądy na jednostkę: jesteś zdany sam na siebie. Jednak istota życia rodzinnego polega na tym, że nie jesteś sam, jesteśmy w tym razem, a rodziny działają najlepiej, gdy ich członkowie pomagają sobie nawzajem i wspierają się. To samo można powiedzieć o społecznościach i narodach (Blackpool, 1994 r.).

Powtarzanie przymiotników, zaimków, partykuł i czasowników modalnych to element głośnego rozumowania i dawania odbiorcom jasnego komunikatu, że główne słowa to odpowiedź na ich pytania i wątpliwości. Ów zabieg bywa również stosowany ze względu na lepsze rozpoznawanie podobieństwa treści („co”, „który”). Decyzje (nawet te kontrowersyjne), które Blair uważał za właściwe, były przedstawiane jako najlepsze, a następnie podkreślane pojedynczymi słowami kluczowymi. Jeśli oponent popełnił błąd, został on wyolbrzymiony, podkreślony i powtórzony, aby zadać mu cios. Blair korzystał z łatwych do zapamiętania gier słownych, aby ośmieszyć prze-

ciwników, i zadawał pytania, które pobudzały sposób myślenia publiczności, lub stosował zaimki względne akcentujące temat. Bardzo istotne wydaje się to, by pamiętać, że powtórzenia wpisywały się w sympatię Tony'ego Blaira do sloganów.

Jak wskazują powtórzenia, lider Partii Pracy często przyjmował postawę wobec swoich przeciwników. Oni są „słabi”, „dziwni” – jak torysi, nie mają swojego terytorium i sprzeciwiają się wartościom rodzinnym. Kolejnym środkiem stylistycznym stosowanym przez niego do ośmieszania partii torysów były ironia, *inter se pugnatia* i *dubitatio*:

Spójrzcie na nich – ta partia obniżająca podatki, która spowodowała największą podwyżkę podatków w historii ery pokoju; ta partia prawa i porządku, która doprowadziła do dwukrotnego wzrostu liczby popełnianych przestępstw i dała nam ministra spraw wewnętrznych, który zasługuje na postawienie przed sądem o wiele bardziej niż ludzie, których ma zamykać; ta partia rolników, która przyniosła chorobę szalonych krów (Blackpool, 1996 r.). Nigdy nie zapomnijcie, że w trakcie 18 lat rządów torysów stopa bezrobocia wzrosło trzykrotnie. W rodzinach trzy-pokoleniowych nie ma ani jednej osoby, która by zarabiała na życie. Rekordowe bezrobocie wśród młodzieży. A co oni mówili? To była cena, którą warto było zapłacić. Bezrobocie nigdy nie jest ceną, którą warto płacić. [...] Torysi, którzy twierdzili, że tylko oni potrafią zarządzać gospodarką, przeszli od wzlotu do upadku. Partia torysów, która mówiła, że będzie rygorystycznie podchodzić do osób ubiegających się o zasiłki, ostatecznie wydała na opiekę społeczną więcej niż na szkoły i szpitale razem wzięte. Partia torysów, która twierdziła, że będzie bronić rodziny, spowodowała jeszcze większą niestabilność, doprowadziła do tego, że wzrosła liczba samotnych rodziców pobierających zasiłki, zwiększyła się częstotliwość wagarów i wzrosła przestępczość nieletnich – i to wszystko urosło do poziomów wyższych niż w przypadku rządów jakiegokolwiek innej partii w historii (Brighton, 2000 r.).

Zasady wyznawane przez torysów zostają podane w wątpliwość poprzez zastosowanie zdania względnego podkreślającego podmiot. Blair eksponował tu również temat inwencji opartej na kontrastach, porównując obietnice torysów z ich polityką. W ten sposób chciał ich przedstawić jako niekompetentnych i niegodnych zaufania. Kiedy odnosił się do torysów, używał pejoratywnego języka typowego dla patosu: „złamane obietnice, ich nieudana polityka, ich zdyskredytowana filozofia” (Blackpool, 1994 r.), definiując ich działania w kategoriach „absurdu”, „przekrętu”, „mitu prawicowego”, „propagandy” (Blackpool, 1998 r.), „zarozumiałości”, „przeciętności”, „cynizmu” (Brighton, 1997 r.) i „quasi-państwa na śmietniku historii, gdzie jego miejsce” (Blackpool, 1996 r.). Za użyciem tych pejoratywnych określeń kryło się dążenie do tego, by słuchacze nie tylko poczuli się oszukani przez partię torysów, ale także zawstydzeni. Jednocześnie Blair składał umiarkowaną liczbę obietnic:

Składam im teraz tę obietnicę: że zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pozbyć się tych torysów, i poświęcę każdy oddech, każdy miesiąc, aby dopilnować, że Wasze wnuki będą żyć w nowej Wielkiej Brytanii, w nowym, lepszym świecie (Brighton, 1995 r.).

Wnioski

Podstawowym założeniem przy pisaniu tego opracowania było to, że Blair zdobył władzę w 1997 roku dzięki swojemu stylowi komunikacji, polegającemu na wykorzystaniu znanych od stuleci chwytów retorycznych, takich jak powtórzenia, budowanie osobowości w oparciu o pewność i popularną tematykę inwencji. Można śmiało powiedzieć, że innowacją wprowadzoną przez Blaira pozostawała retoryka przekonywania i mieszany styl. Koncentracja na stylu, odbiorcach, etosie i wykładnikach patosu/ emocji zmierzały od oddzielenia ich i badania związku pomiędzy nimi.

Miało to na celu podjęcie próby uporządkowania ambiwalentnej retoryki Blaira – mieszanki stylu, polityki i prezentacji. Pierwszy wniosek dotyczy integracji etosu i patosu – personalizacja problemu z odniesieniami do moralności i własnych doświadczeń przekonuje zwykłych ludzi i zakłada, że podstawowe wartości (prezentowane jako imponujące) jednoczą cały naród. Jeśli ma się na uwadze zwykłych ludzi, dyskurs opiera się na zdrowym rozsądku i prostocie wyrażonej w sloganach i powtórzeniach, które również zmniejszają retoryczny dystans między Blairem a jego odbiorcami. Kolejnym czynnikiem przyciągającym wielu ludzi jest lekka atmosfera, w której kreowaniu Blair pozostaje tak skuteczny. Wskutek zastosowania tej strategii styl jest pełen nacechowanych emocjonalnie wyrażen, kolokwializmów i truizmów.

Drugi wniosek wysnuty z analizy przemówień Tony'ego Blaira wskazuje, w jaki sposób dyskurs nowej Partii Pracy wyrażał się poprzez użycie kontrastujących terminów etycznych w celu zaznaczenia różnic między przeciwnikami a „siłami zła”. Ponadto idee etyczne często ujmują się w metaforach i personifikacjach, nadając nieożywionym przedmiotom cechy ludzkie, czyniąc z nich przeciwnika – zło jest bardzo przekonujące i robi wrażenie na słuchaczach, nawet jeśli „siła” czy „zło” są w rzeczywistości nieożywione i nie mają imienia.

Wszystkie te wnioski ukazują obraz retoryki Tony'ego Blaira potwierdzający pogląd, że lider Partii Pracy tylko częściowo przestrzegał klasycznych zasad retoryki. Nie można stwierdzić, że styl jego wypowiedzi był całkowicie klarowny, nawet jeśli nie używał on wyszukanego słownictwa i figur stylistycznych. Ponieważ przeprowadzone badania ograniczały się do analizy dyskursu Tony'ego Blaira z perspektywy klasycznej, ustalenie faktycznego obrazu wymaga znacznie więcej pracy. Dalsze badania mogą zgłębiać naturę retoryki Blaira w oparciu o takie kategorie językowe lub dziedziny, jak tradycja retoryki angielskiej. Jednakże należy pamiętać o tym, że klasyczna retoryka nadal obowiązuje i ewoluuje, a zatem niektóre stałe pojęcia pozostają

niezmienione, inne zaś znikają lub się zmieniają. Monitorowanie tych zmian jako źródła wiedzy na potrzeby dalszych badań wydaje się istotne, aby w wywodach nie pominąć żadnych środków retorycznych.

Małgorzata Michalska

Autorka ukończyła filologię polską (Katolicki Uniwersytet Lubelski) i filologię angielską (Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) oraz Studium Retoryki (Uniwersytet Jagielloński). Obecnie pracuje jako nauczyciel literatury polskiej i języka angielskiego w systemie matury międzynarodowej (IB) oraz nauczyciel retoryki i instruktor teatralny w Kolegium Europejskim w Krakowie. Jej zainteresowania badawcze oscylują wokół retoryki, teorii literatury i zagadnienia ironii. Stara się o przyjęcie do Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Bibliografia

- Aristotle. (2018) *Rhetorica* (C.D.C. Reeve, Trans.). Indianapolis/Cambridge: Hackett Publishing Company.
- Crowley, S., Hawhee, D. (2004). *Ancient Rhetorics for Contemporary Students*. New York: Pearson/Longman.
- Lakoff G., Johnsen, M. (2003). *Metaphors We Live By*. London: The University of Chicago Press.
- Charteris-Black, J. (2011). *Politicians and Rhetoric. The Persuasive Power of Metaphor*. University of West England.
- Cicero, M.T. (1942). *De Oratore*. (H.B. Hubbell, Trans.). Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press. Pobrano z: <https://archive.org/details/cicero-in-28-volumes.-vol.-2-loeb-386/mode/2up>.
- Fairclough, N. (2000, March 3). *Blair's rhetorical style*. The Guardian. Pobrano z: <https://www.theguardian.com/books/2000/mar/03/2>.
- Fetzer, A., Laurebach, G.E. (2007). *Political Discourse in the Media*. John Benjamins B.V.
- Gunderson, E. (2009). *Ancient Rhetoric*. Cambridge, UK. New York: Cambridge University Press. Pobrano z: https://archive.org/details/cambridgecompany0000unse_w8p5.
- Habinek T. (2005). *Ancient Rhetoric and Oratory*. Blackwell Publishing, Oxford.
- Hermogenes. (1987). *On types of style*. (C. Wooten, C. Trans.). Chapel Hill: The University of North Carolina Press. Pobrano z: <https://archive.org/details/hermogenesontype0000herm>.
- Jaroszyński P., Rolstone L. (2022). *Sophist, Aristotle, and Stoic: Three Concepts of Ancient Rhetoric Studia Gilsoniana*, 11(1) 59-87.
- Kennedy, G.A. (1994). *A New History of Classical Rhetoric*. New Jersey: Princeton University Press. Pobrano z: <https://www.sjsu.edu/people/cynthia.rostankowski/courses/HUM1AF14/s3/Lecture-12-Kennedy-and-Aristotle-Readings.pdf>.
- Kułyk, W. (2010, May 26). *Media i tożsamość. Respublica*. Pobrano z: <https://respublica.pl/teksty/media-i-tozsamosc-3294.html>.
- Quintilian (1920). *Institutio Oratoria*. Pobrano z: https://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Quintilian/Institutio_Oratoria/2C*.html.
- Ziomek, J. (1990). *Retoryka opisowa*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.